

Popek, Wstaję rano i na trening zapierdalam

Wstaję rano i na trening zapierdalam
Wstaję rano i na trening zapierdalam
Kiedy ide spać wszystko mnie napierdala
Zaciśnięte pięści i twarda bania
Do celu prowadzi mnie w siebie wiara
Mocna w siebie wiara ta

Za niedługo debiut na KSW
I Król tam wjedzie na pełniej kurwie
W powietrzu czuje zwycięstwa głód
Któremuś z nas się tam film urwie

Gdy Popek daje kopa
Na pewno go poczujesz
Na pewno go poczujesz
na swej twarzy but
jak polecą knock down
Na pewno go poczujesz
Na pewno go poczujesz
Na swej twarzy ból

Ide po zwycięstwo a nie po pubach
Nie po barach, nienienie

Wstaję rano i na trening zapierdalam
Mam duszę wojownika
I wielkie jaja
Możesz mnie zobaczyć na treningowych salach

Wstaję rano i na trening zapierdalam
Wstaję rano i na trening zapierdalam
Kiedy ide spać wszystko mnie napierdala
Zaciśnięte pięści i twarda bania
Do celu prowadzi mnie w siebie wiara
Mocna w siebie wiara ta

Mogłem pić i ćpać
I mieć wyjebane na was
Wziąć nogi za pas i zniknąć z planszy
Jednak jestem tu i trwam
I się nigdy nie poddaje
Moja wiara w siebie mówi tak
Na deski mogę paść
Ale zawsze znajdę siłę by wstać
Co by się nie stało wstawaj
Na razie wszystkim hejtom musze
Musze pokazać palec
I widzimy się trzeciego dnia

Wstaję rano i na trening zapierdalam
Wstaję rano i na trening zapierdalam
Kiedy ide spać wszystko mnie napierdala
Zaciśnięte pięści i twarda bania
Do celu prowadzi mnie w siebie wiara
Mocna w siebie wiara ta